

Syria ostrzelała kolejny turecki samolot

27 czerwca 2012

„Syria ostrzelała samolot, uczestniczący w operacji poszukiwawczo-ratunkowej na miejscu katastrofy tureckiego myśliwca. Statek powietrzny nie został jednak strącony” – oświadczył wicepremier Turcji. Damaszek na razie nie skomentował tej informacji.

W piątek z radarów znikł samolot wywiadowczy tureckich Sił Powietrznych. Syria oświadczyła, że strąciła go nad swoimi wodami terytorialnymi. Władze Turcji utrzymują jednak, że samolot został strącony w międzynarodowej przestrzeni powietrznej, a do wody spadły jego odłamki.

„Syryjskie władze wydają żołnierzom i policjantom rozkazy zgładzenia całych wsi i zabijania cywilów” – powiedział korespondentowi Sky News żołnierz armii narodowej, który dostał się do niewoli rebeliantów. Według danych stacji telewizyjnej, rozmowa odbyła się na północy Syrii, w pobliżu granicy z Turcją. Żołnierz powiedział między innymi, że władze kraju oszukują armię twierdząc, że jej celem są terroryści. Inny rozmówca stacji telewizyjnej podkreślił, że rozkazy wydawane są przez kierownictwo państwowych struktur siłowych.

Ambasador USA w ONZ Susan Rice po raz kolejny zażądała użycia siły wobec władz Syrii w celu ochrony ludności cywilnej.

„Powinniśmy podjąć bardziej zdecydowane kroki zmierzające do wywarcia presji na prezydenta Syrii Bashara Assada wykorzystując oprócz sankcji rozdział VII Karty Narodów Zjednoczonych” – oświadczyła Rice podczas wystąpienia na Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

Rozdział ten, zatytułowany „Akcje w razie zagrożenia pokoju, naruszenia pokoju i aktów agresji”, przewiduje zgodnie z

decyzją Rady Bezpieczeństwa ONZ użycie sił zbrojnych w celu utrzymania pokoju.

Źródło: [Głos Rosji](#)

KOMENTARZ WM

Oceniając informacje pochodzące od żołnierza armii narodowej – o ile nie jest to podstawiony rebeliant – należy zastanowić się, czy przekazuje informacje dobrowolnie, bo nie pozwala mu na to sumienie, czy mówi to co kazano mu powiedzieć, aby niknął tortur i śmierci. Pamiętać należy, że obydwie strony konfliktu prowadzą kampanie propagandowe a w Syrii stosowane są tortury nawet wobec dzieci. Informacje żołnierza o zabijaniu ludności cywilnej zostały opublikowane tego samego dnia, gdy odbywało się spotkanie NATO ws. Syrii, a ambasadorka USA w ONZ publicznie zażądała użycia siły w Syrii by „ochronić ludność cywilną”. Warto również zwrócić uwagę, że Zachód całkowicie ignoruje zbrodnie rebeliantów i nie potępia ich z równą siłą jak zbrodnie sił rządowych. Wygląda to na wyreżyserowany spektakl, którego celem jest szukanie pretekstu do rozpętania w Syrii wojny według scenariusza libijskiego. Wykluczyć prawdziwości żołnierza armii narodowej jednak nie można, gdyż podczas konfliktów zbrojnych często żołnierzom puszczają hamulce moralności i dokonywane są okrutne zbrodnie.